

Barbara Trochimiak

Akademia Pedagogiki Specjalnej
im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie

Dydaktyka XXI wieku – potrzeba terapii?

Streszczenie

Wyzwaniem dydaktyki XXI wieku jest określenie takich celów, sposobów, metod i form wspierania procesów nauczania i uczenia się, które uwzględnią wartości ważne dla samodzielnego, konstruktywnego funkcjonowania każdego człowieka we współczesnym świecie. Sposobem uporządkowania działań wokół wartości może być Terapia Dydaktyczna. Edukacja dostosowana do zadań XXI wieku, widziana w szerszym planie, może być dla absolwentów szkół siłą sprawczą potrzebną do rozwiązań porządkujących całą przestrzeń środowiska dla dobra korzystających z niego społeczności.

Słowa kluczowe: Terapia Dydaktyczna, niepełnosprawność, metoda Trzy Aspekty Formy, nauki o człowieku, edukacja.

Didactics of the 21st century – the necessity of therapy?

Summary

The challenge of the twenty-first century's teaching is to identify such targets, ways, methods and forms of support for the process of teaching and learning which will take account of values important for independent and constructive functioning of every person in the contemporary world. The Didactic Therapy may be the way to organize activities concerning the above-mentioned values. The education adjusted to the task of the twenty-first century, seen in a broader perspective, may give the graduates driving force to find solution needed to organize environments for the benefit of the community.

Keywords: the Didactic Therapy, disability, the method Three Aspects of Form, the science of man, education.

Konstruowanie świata osób z niepełnosprawnością to
konstruowanie świata wartości.

Barbara Trochimiak

Wprowadzenie

Termin „niepełnosprawność” jest w dużej mierze określeniem względnym. Wystarczy wyobrazić sobie, że wszystkie stopnie schodów, traktowanych metaforycznie, z dnia na dzień powiększają dwukrotnie swoją wysokość, że klamki w drzwiach znajdują się na poziomie 1,90 m lub 0,5 m od podłogi, że wszystkie okna są pod sufitem lub tuż nad podłogą, a do autobusu wchodzi się przez drzwi umieszczone na wysokości 1 m. Dla niektórych osób to byłaby katastrofa. Dla innych obecne rozwiązania to katastrofa, a do tego nie są rozumiani przez pozostałych. Projektanci tak dobierali parametry środowiska, że z wygody zapomnieliśmy na przykład, iż wszystkie dzieci, a także część osób dorosłych i w wieku starszym porusza się na wózkach. Czujemy się sprawni, bo umieściliśmy te symboliczne klamki i okna w wygodnym dla siebie miejscu. Niektórym może się więc wydawać, że są herosami, ale tylko dlatego, że mieszkają w środowisku zbudowanym dla wybranej części społeczeństwa. Nie powinniśmy mówić, że nie mamy funduszy na uwzględnianie szerszych potrzeb, bo w takiej sytuacji trzeba odpowiedzieć na pytanie: dlaczego właśnie dla tej części społeczeństwa w pierwszej kolejności konstruowana jest infrastruktura państwa? Czyżby miało tak być, gdyż w życiu społecznym ma ona najsilniejszą reprezentację?

Najważniejszym problemem do rozwiązania w dziejach ludzkości jest nieetyczne zachowanie osób w perspektywie jednostkowej i społecznej¹. Od wieków żyjemy w społeczeństwach nieetycznych i od wieków poszukujemy wyjścia z tej sytuacji. Współcześnie wychowanie powierzamy w dużej mierze edukacji powszechnej. Wydaje się jednak, że nie dysponuje ona niezbędnymi narzędziami do realizacji takiego zadania. Na małą efektywność działań wychowawczych wskazuje wielu badaczy (K. Chałas, 2003; A. Krause, 2010 i in.). Problem braku dobrego wychowania uważany jest powszechnie za nierozwiązywalny. Jednocześnie globalnie olbrzymie środki kierowane są na likwidację negatywnych konsekwencji działań nieetycznych, a wiele osób poświęca czas i energię, angażując się w te działania na całym świecie. Do tego dochodzi ogólne niezadowolenie z istnienia problemów, których źródłem są właśnie działania nieetyczne. Należy jeszcze wziąć pod uwagę brak gotowości wielu państw do postępowania etycznego na arenie międzynarodowej oraz to, że

¹ jednostek indywidualnych, zarządzających firmami i działających w imieniu państw na arenie międzynarodowej

w dalszym ciągu za szczyt politycznej elokwencji uchodzi mówienie jednego, a robienie czegoś innego, zaś sprytnie używanie słów uważa się za przejaw inteligencji. W dodatku taki sposób porozumiewania się, a w konsekwencji działania elit politycznych jest traktowany przez większość obywateli państw z wyrozumiałością. Uważają oni, że tak właśnie musi być. Zaniedbania w zakresie edukacji doprowadziły te jednostki do odbioru rzeczywistości w sposób zniekształcony, karykaturalny, a jednocześnie uznawany za oczywisty i naturalny. Wszystkie te okoliczności nie pozwalają mieć nadziei na poprawę sytuacji na świecie w obszarze wychowania przy kontynuacji obecnych działań.

Zasób wiedzy absolwentów szkół pozbawiony jest w dużej mierze powiązania treści nabywanych umiejętności z sensem ich stosowania w praktyce. Jest pod tym względem niespójny. Otoczenie prezentuje swoje bezwzględne oblicze, inne niż szkolne ideały. Dla jednostki w pewnej fazie edukacji staje się jasne, że wychowanie nie jest nakierowane na otaczającą rzeczywistość. Wszyscy przyzwyczaili się do tej sytuacji tak bardzo, że uważa się za rzecz oczywistą, iż szkoła ma się nijak do świata, w którym żyjemy w dorosłym życiu. Ba, jesteśmy gotowi przekonywać oponentów, że tak musi być, przeciwstawiając dobre zasady szkolne złym realiom otoczenia. Postępujemy w tym momencie bardzo racjonalnie. Kierujemy się jak najbardziej pozytywnym odczuciem. Nie chcemy psuć edukacji. Dzieje się tak dlatego, że za alternatywę dla dzisiejszego wychowania bierzemy wychowanie dostosowane do nieetycznej współczesnej nam rzeczywistości.

Nie sprawdziło się w edukacji tzw. dawanie do zrozumienia, że wartości etyczne są ważne. Ten rodzaj oddziaływania okazał się zbyt słaby. Nieetyczne postępowanie właścicieli wielu firm i przywódców państw w imię własnych, doraźnych korzyści przyczynia się ubocznie do niszczenia środowiska naturalnego, odpadowego wytwarzania szkodliwych czynników przemysłowych, powodujących nieprawidłowy rozwój organizmów żywych. Nie powinniśmy zapominać, że za określeniem „nieprawidłowy rozwój” kryją się niezliczone przypadłości dotyczące wielu rodzących się dzieci, w tym również takie, które powodują niepełnosprawność. Nie sposób jest przeprowadzić identyfikacji wszystkich medycznych przyczyn niepełnosprawności i ich związku z zanieczyszczeniem środowiska, ale na pewno istnieje powiązanie liczebności grupy osób z niepełnosprawnością z poziomem zanieczyszczenia otoczenia, a stopnia zanieczyszczenia z nieetycznym postępowaniem właścicieli firm i przywódców państw.

Ważnym etycznie aspektem związanym z wychowaniem staje się więc sposób wykorzystania wiedzy nabytej w szkole. Wyobraźmy sobie wprowadzenie zakazu używania rachunku różniczkowego do obliczeń w procesie wytwarzania broni. Byłby to absurd. Jednak już podjęcie przez kogoś decyzji o niebraniu udziału w pracy nad wytwarzaniem broni jest jak najbardziej zrozumiałe

i pożądane. W dzisiejszym świecie jednostka stoi przed trudnymi wyborami, np. czy świetnie zarabiać i wytwarzać broń czy nie? Potraktujmy podaną sytuację symbolicznie. Wytwarzanie broni niech odpowiada dowolnym czynom nieetycznym, świetny zarobek zaś – nie tylko wynagrodzeniu, ale i dowolnie rozumianym innym korzyściom. Czy można byłoby starać się obwarowywać przepisami sposób wykorzystania umiejętności nabytych w szkole w zakresie np. zarządzania i zezwolić jedynie na działania etyczne? No, nie. Ale czy ze względu na ustrój demokratyczny powinniśmy znosić skutki nieetycznego zarządzania? Też nie. Stoimy więc przed koniecznością rozwiązania poważnych problemów. I tu wydaje się, że świat nauki posiada dużo większą możliwość oddziaływania na otoczenie, niż mogliby przypuszczać niektórzy pesymiści. Nie od poziomu optymizmu jednakże zależy ta siła. Nie chodzi również o podejmowanie prób bezpośredniego powiązania nauki z polityką. Jedyną drogą skutecznego globalnego oddziaływania nauki na otoczenie jest możliwość wpływania przez nią na kształt edukacji. Dlatego właśnie tylko świat nauki i edukacja mogą odegrać doniosłą rolę w wychowaniu jednostki ku wartościom.

Na razie postępuje nieformalny wzajemny rozdział edukacji i wychowania. Państwa na całym świecie prowadzą edukację, ale nie wychowują skutecznie. Stan bezradności wobec niskiej jakości wychowania w szkołach tłumaczony jest brakiem czasu, funduszy, ale przede wszystkim niedostępnością teoretycznych rozwiązań, mówiących, jak to robić. Jak podaje Amadeusz Krause:

To szkoła, według wielu ludzi, również tych wyznaczających politykę oświatową państwa, odpowiada za agresywną i niewychowaną młodzież na ulicy (2010, s. 84).

Udane wychowanie do wartości niesie ze sobą nie tylko bezpieczne ulice, ale i rozumienie całej rzeczywistości w kategoriach wartości. Obecny stan rozwoju cywilizacji pozwala na podejmowanie prób zastosowania myśli ludzkiej w skali globalnej. Mamy sposobność przywrócenia jedności pojęć „wychowanie” i „edukacja”². Powinniśmy to zrobić, ratując w ten sposób kulturę czło-

² Termin „edukacja” pochodzi, jak wiadomo, od łacińskiego pojęcia *educatio*, oznaczającego wychowanie. Autorzy współczesnych definicji edukacji upowszechniają jej znaczenie obejmujące działalność oświatowo-wychowawczą, której celem jest kształtowanie u jednostki określonych postaw i zachowań, stosownie do panujących w danym społeczeństwie ideałów i celów wychowawczych, wyposażenie wychowanka w wiedzę i umiejętności. W wielu definicjach wychowania wskazuje się, iż jest to intencjonalny proces, świadome oddziaływanie, którego celem jest kształtowanie stosunku człowieka do świata i ludzi, formowanie układu wartości, uczuć i woli, całości kształt sposobów pomagających osobie ludzkiej urzeczywistniać swoje człowieczeństwo w interakcjach społecznych, doprowadzenie do zmian w osobowości bądź zachowaniu wychowanka (J. Górniewicz, 2008; T. Kotarbiński, 1993; M. Kupisiewicz, 2013; W. Okoń, 1998; B. Śliwerski, 2012).

wieka przed upadkiem. Jakim terminem można by nazwać tę nową edukację? Edukacja wychowawcza? Może właśnie zamiast dwóch terminów: „edukacja” i „wychowanie”, winniśmy wrócić w pedagogice do stosowania tylko jednego – obejmującego obydwa te znaczenia. Nie konstruujemy nowej definicji, potraktujmy to działanie jako „powrót do korzeni” w warunkach wyższego poziomu rozwoju cywilizacji. Przyjmijmy, że niniejsze badanie teoretyczne³ prowadzimy na potrzeby ewaluacji w obszarze procesów przebiegających w edukacji. Jak miałyby wyglądać ta nowa – stara edukacja wychowawcza, aby mogła służyć wartościom kultury człowieka na Ziemi?

Konieczność zmian w podejściu do edukacji

Jak zostało podkreślone, wydaje się, że rozwiązanie bardzo złożonych współczesnych problemów, w tym nieetyczności stosunków międzyludzkich, może wypłynąć tylko ze świata nauki i zostać zrealizowane wyłącznie poprzez oddziaływanie na kształt edukacji. Spróbujmy zatem określić, jak i dlaczego pewne elementy edukacji powinny ulec zmianie. Po pierwsze, należałoby zadbać o to, aby uczestnicy edukacji byli wychowywani do wartości aktualnych w XXI wieku. Dodatkowo trzeba brać pod uwagę, że młodzi ludzie zazwyczaj nie chcą, aby szkoła ingerowała w treść tego, co myślą o świecie. Chcą być wolni, żyją w demokracji. Bywa, że tymi swoimi słusznymi aspiracjami stwarzają duży kłopot szkole, która nie radzi sobie z ich dążeniami, co wynika z liczby uczniów zagrożonych niedostosowaniem społecznym i niedostosowanych społecznie. Zjawisko odwracania się młodzieży od ścieżki dobrego wychowania rozpoczyna się za sprawą próżni ideowej, która powstaje przy rozdzieleniu od siebie edukacji i wychowania. Zatem na liście zmian powinna pojawić się propozycja ściślejszego ich powiązania. Obecnie terminy „edukacja” i „wychowanie” traktuje się jednocześnie odrębnie i łącznie. Odrębnie – bo przecież można ukończyć szkołę, będąc jednostką ocenianą pozytywnie na przykład z przedmiotów ścisłych i jednocześnie bardzo słabo z etyki, z którą w okresie szkolnym ma się do czynienia krótko lub w ogóle. Łącznie – ponieważ w ramach przedmiotów humanistycznych mówi się o wartościach, a ponadto, zgodnie z istniejącą ideą uważa się, że celem współczesnych szkół jest kształcenie jednostek, które w przyszłości będą wykorzystywały swoją wiedzę dla dobra kultury człowieka. Na przestrzeni dziejów następował pojęciowy rozdział między pobieraniem nauk na potrzeby wychowania a wychowaniem w ścisłym tego słowa znaczeniu. Samo pobieranie nauk, wymagające coraz większego czasu i szerszej aktywności, stawało się

³ Badanie w perspektywie fenomenologicznej metodą Trzy Aspekty Formy w obszarze wybranych nauk o człowieku (pedagogika, socjologia, medycyna, ekonomia, antropologia).

ważniejsze (K. Bartnicka, I. Szybiak, 2001; J. Szymański, 2013). Obecnie mówi się o kształceniu ustawicznym, o edukacji przez całe życie, nie mając przecież na myśli wychowywania przez całe życie. W efekcie edukacja stała się może nie tyle sztuką sama dla siebie, bo przecież ma wielki sens, ale w kontekście wychowania jednak ważniejsza. Zaczęła niepostrzeżenie dominować. O przed-szkolakach mówi się „wychowankowie”, ale już jednostka w szkole to „uczeń”. W polskiej szkole podstawowej jest na przykład 12 ocen z przedmiotów szkolnych, w tym jedna z etyki, który to przedmiot nie jest obowiązkowy, oraz jedna z tzw. zachowania, nie ma ona jednak większego wpływu na promocję ucznia. Nawet przy ocenie nagannej z zachowania na koniec roku i tak przechodzi się do następnej klasy, jeśli spełniło się kryteria przedmiotowe na ocenę przynajmniej dopuszczającą (Rozporządzenie MEN z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych, z późniejszymi zmianami, Dz.U. 2007 nr 83 poz. 562). Nasze państwo prezentuje w ten sposób pogląd, że takie minimalne zaangażowanie ucznia w naukę wszystkich przedmiotów stanowi wystarczające potwierdzenie uzyskania przez niego stopnia wychowania na dopuszczalnym poziomie. Próżno byłoby doszukiwać się w podstawie programowej kształcenia ogólnego (Rozporządzenie MEN z dnia 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, Dz. U. 2012, poz. 977) sposobu systemowego rozwiązania oceniania zaangażowania jednostki w etykę rozumianą szerzej niż przedmiot szkolny. W rękach obecnych nauczycieli i wychowawców brakuje systemowych narzędzi do realizacji takich celów. Oprócz jednostek pozytywnych (dobrze wychowanych) mury szkół opuszczają rzesze osób nieetycznych, które zdają pozytywnie egzaminy ze wszystkich przedmiotów, zaś w imię wolności jednostki i demokracji ustrojowej nie poddaje się analizie stanu ich etyczności. Oczywiście nie powinno się tego robić pod żadnym pozorem, właśnie z uwagi na sprzeczność takich działań z duchem wolności, ale coś przecież należałoby uczynić, aby powstrzymać postępujący proces degenerolady.

Zarys zmian w edukacji

W dalszej części przedstawiono listę zmian systemowych koniecznych – zdaniem autorki – do przeprowadzenia edukacji w zakresie tematyki, treści oraz sposobu nauczania (dydaktyki), poprzez wdrożenie w tych obszarach innowacyjnej zasady podejścia do przebiegu procesu aktywności celowej człowieka. Zasada ta została wyprowadzona z formalnego opisu postępowania jednostki ludzkiej na drodze do osiągnięcia celu w swoim otoczeniu, a następnie rozszerzona na wykonywanie operacji umysłowych – osiąganie celów

teoretycznych. Krótki opis metody Trzy Aspekty Formy (TAF), sformułowanej na bazie tej zasady, przedstawiono w treści artykułu.

- I. Pierwszy, najważniejszy element zmiany w edukacji jest natury aksjologicznej i polega na zdefiniowaniu jednej, głównej wartości powszechnej jako działania na rzecz dobra istnienia kultury człowieka na Ziemi, w tym całej przyrody – wartości o cechach nieograniczoności stosowania, ponadczasowości i nadrzędności nad innymi wartościami, dla których powinna stać się źródłem. Oznaczałoby to konieczność wprowadzenia teorii etyki z wartości działania na rzecz dobra istnienia kultury człowieka i całej przyrody na Ziemi.
- II. Działania nakierowane na wychowanie ku tak zdefiniowanym wartościom (dobra istnienia kultury człowieka i całej przyrody na Ziemi) powinny zawierać dodatkowo kluczowy, drugi element zmiany w edukacji, ukazujący wartość kultury człowieka w nowym świetle. Chodziłoby o wprowadzenie modelu wykształcenia korzystającego z naukowego ujęcia roli wartości w życiu człowieka (metoda TAF) – o wprowadzenie modelu człowieka XXI wieku, z którym mogliby utożsamiać się absolwenci szkół zmierzający do konstruowania rzeczywistości etycznej.
- III. Trzecim elementem zmiany w edukacji byłoby zaimplementowanie w całym obszarze podstawy programowej kształcenia zasady trójtorowości każdego działania celowego człowieka, stanowiącej bazę metody Trzy Aspekty Formy. Ten element zmian wymagałby największych przygotowań formalnych (reorganizacja podstawy programowej kształcenia).
- IV. Zastosowanie w obszarze dydaktyki – w ramach procesów nauczania i uczenia się – ustaleń zawartych w założeniach Terapii Dydaktycznej (B. Trochimiak, 2013) byłoby czwartym elementem dokonywanych zmian. Treningi przewidziane w Terapii Dydaktycznej stanowią klucz do realizacji postanowień ewaluacyjnych procesu edukacyjnego w praktyce. Teoria Terapii Dydaktycznej zawiera komplet danych potrzebnych do organizacji pracy dydaktycznej prowadzonej w edukacji wychowawczej.

Narzędzia teoretyczne umożliwiające ściślejsze powiązanie edukacji z etyką – metoda Trzy Aspekty Formy i Terapia Dydaktyczna

Metoda Trzy Aspekty Formy służy do analizy formalnej działań celowych człowieka (B. Trochimiak, 2012). Jej zastosowanie w badaniach polega na prowadzeniu analizy w trzech kategoriach aktywności człowieka: misyjnej, fenomenologicznej i kulturowej. W tych samych trzech kategoriach należy opraco-

wywać i przedstawiać wyniki badań. Prezentowany jest w nich zawsze stopień odchylenia drogi analizowanego działania od kierunku zaangażowania w proces tworzenia dóbr kultury. Wskazaniem dla praktyki, wynikającym z badania metodą TAF, nigdy nie jest podejmowanie działań nieetycznych. Kategorie metody TAF są uniwersalne i jako takie możliwe do zastosowania w analizie każdej aktywności celowej człowieka. Zgodnie z definicjami aspektów metody TAF odpowiadające im aktywności określone zostały w następujący sposób: aktywność misyjna człowieka polega na uświadamianiu sobie różnego rodzaju przesłań wewnętrznych, aktywność fenomenologiczna – na odbiorze wielu rodzajów danych z otoczenia, zaś aktywność kulturowa – na przetwarzaniu informacji wewnętrznych i zewnętrznych na dany temat oraz podejmowaniu na tej podstawie decyzji uwzględniających wartości ważne dla kultury człowieka. Podejście aktywnościowe zastosowane w metodzie TAF bazuje na wykorzystaniu pamięci chwilowej. W trakcie trwania jednego celowego działania dochodzi do wielu aktów uaktywniania się podmiotu. Profil każdej z tych aktywności jest zgodny z jednym z aspektów metody TAF – misyjnym, fenomenologicznym lub kulturowym. Zgodnie z założeniami metody w każdym działaniu celowym można wyróżnić tyle jego faz, ile razy w trakcie działania dochodzi do kulturowego uaktywnienia się jednostki – fazowość podążania drogą do celu definiowana jest z punktu widzenia działającego podmiotu. Każde kulturowe uaktywnienie się polega na podjęciu decyzji wyboru wartościowego rozwiązania w odniesieniu do danej fazy działania. Podstawą do podjęcia takiej decyzji są dane zgmagazynowane w pamięci chwilowej, uzyskane w wyniku aktywności misyjnej i fenomenologicznej, dotyczące tej samej fazy działania. Przedstawiony układ trzech aktywności: kulturowej, misyjnej i fenomenologicznej, na których oparta jest metoda TAF, wynika z zasady trójtorowości działania celowego. W ramach aktywności kulturowej w każdej fazie działania dochodzi do rozstrzygnięć aksjologicznych. W każdym postępowaniu celowym zawsze dochodzi do uaktywniania się jednostki w wymienionych trzech płaszczyznach odpowiadających aspektom metody TAF.

Koncepcja Terapii Dydaktycznej powstała w 2009 roku. Jej założenia wynikają z analizy formalnej procesu edukacji, przeprowadzonej metodą Trzy Aspekty Formy – TAF. Terapia Dydaktyczna – TD – jest działaniem nakierowanym na edukację jednostki w zakresie inicjowania aktywności natury misyjnej, fenomenologicznej i kulturowej, wymienianych w metodzie TAF. Jest przeznaczona dla osób chcących podnosić jakość swojego życia w powiązaniu z wartościami ważnymi dla istnienia kultury człowieka na Ziemi. W założeniach TD zawarte są wszystkie dane potrzebne do prowadzenia edukacji wychowawczej, przedstawione w formie treningów mogących spełniać funkcję uzupełniającą dla osób uczestniczących w edukacji współczesnej.

Zarys zmian w zakresie przegrupowania treści podstawy programowej kształcenia ogólnego z zastosowaniem zasady trójtorowości celowego działania człowieka

Sygnalizowane zmiany w edukacji miałyby dotyczyć innego pogrupowania treści podstawy programowej i odmiennej drogi realizacji zadań aksjologicznych edukacji poprzez powiązanie ich z kulturowym aspektem celowego działania metody TAF. Przygotowując zmiany, należałoby dokonać podziału treści podstawy programowej kształcenia według trzech aspektów formy wymienianych w metodzie TAF. Zbiory nabywanych umiejętności uzyskiwałyby profile odpowiednio do nazw aspektów metody. Profil programowy aktywności misyjnej obejmuje wszelkie umiejętności posiadania różnego rodzaju przesłań wewnętrznych, takich jak potrzeba realizacji działań wynikających z: konieczności obsługi własnego organizmu, przymusu wewnętrznego, ochoty do zabawy oraz rozumienia konieczności, posiadania planu itp. Profil programowy aktywności fenomenologicznej obejmuje wszelkie umiejętności prowadzenia odbioru informacji zewnętrznych, postrzegania zachodzących zjawisk, rejestracji przebiegających zdarzeń. Profil programowy aktywności kulturowej obejmuje wszelkie umiejętności podejmowania decyzji uwzględniających wartości istotne dla życia człowieka na Ziemi – decyzji wartościujących na podstawie danych gromadzonych w wyniku swojej aktywności misyjnej i fenomenologicznej. Zawartość każdej grupy umiejętności pozwoliłaby ocenić istnienie niedostatku lub nadmiaru umiejętności z danego profilu, należących w chwili obecnej do podstawy programowej. Na przykład po dokonaniu podziału zbioru umiejętności na trzy profile umiejętnościom natury misyjnej i kulturowej powinien zostać nadany szerszy wymiar, porównywalny z wagą umiejętności fenomenologicznych, których w podstawie jest nieproporcjonalnie dużo. Z punktu widzenia zasady trójtorowości uaktywniania się w działaniu celowym (fundament metody TAF) byłoby to spełnienie jej wymagań wstępnych i umożliwienie w ten sposób rozpoczęcia oraz prowadzenia procesu wychowania ku wartościom.

Zarys zmian w zakresie podejścia do zadań aksjologicznych edukacji poprzez powiązanie sposobu ich realizacji z kulturowym aspektem działania celowego (metoda TAF)

Zmiany w obszarze dydaktyki polegałyby na uwzględnieniu w zadaniach zasady trójtorowości każdego działania celowego i w efekcie na podniesieniu znaczenia wartości ulokowanej w ramach każdej fazy tego działania (aspekt kulturowy metody TAF). Byłyby oparte na założeniach treningów należących do Terapii Dydaktycznej – co w odniesieniu do procesów nauczania i uczenia się realizuje tytułową potrzebę terapii.

Na zakończenie

W trakcie rozwoju cywilizacji powołujemy do życia nowe instytucje, których misje statutowe z czasem przestają być aktualne. Jeśli owa zaprziesłość pojawia się jedynie na papierze, to prędzej czy później dochodzi do jej korekty i po kłopotcie. Jednak bardzo często otoczenie zmienia się, a instytucje dalej działają po staremu. Wszelkie instytucjonalne działania związane z niepełnosprawnością społeczeństwa⁴ stają się problematyczne w swojej kontynuacji w środowisku obciążonym błędnymi decyzjami podejmowanymi w przeszłości. Dla przykładu zawsze i wszędzie, w przeszłości i obecnie każdy budynek instytucji publicznej powinien być dostosowany dla osób na wózkach i osób niewidomych. Nie budowano tak wcześniej – to efekt błędnych decyzji podejmowanych w przeszłości. Kiedyś projektanci, decydenci i sponsorzy postrzegali tę kwestię zgodnie z aktualnym dla swoich czasów stanem rozwoju cywilizacji. Jeżeli obecnie chcielibyśmy, aby wszystkie budynki instytucji posiadały cechę dostępności dla społeczeństwa, to okazuje się, że argument niemożności wynika z rozumowania, iż projekty budynków zrealizowanych w przeszłości nie pozwalają na wprowadzenie takich ciągów komunikacyjnych ze względu na nieodpowiednie wymiary. Bez gruntownej przebudowy nie mogłyby one spełnić takich wymagań. Tę sytuację można porównać do współczesnej edukacji – jej historycznie ukonstytuowana formuła wymaga nowego określenia obszarów ważnych dla rozwoju człowieka, istotnych dla rozwiązania cywilizacyjnych problemów XXI wieku.

⁴ Społeczeństwo jest niepełnosprawne dlatego, że np. nie da się wjechać wózkiem do urzędu, nie ma urzędzeń, które czytają, kiedy nie można zobaczyć, nie ma urzędzeń, które pokazują napisy, kiedy nie można usłyszeć itd.

Podsumowanie

Częstokroć bywa tak, że aby doprowadzić do potrzebnych zmian w kręgu zjawisk poddawanych analizie, zachodzi konieczność ingerencji w określone elementy środowiska zewnętrznego, które determinują przebieg procesów w badanym obszarze. Taka sytuacja jest opisana w artykule. Powstrzymanie procesu wzrostu liczby osób niepełnosprawnych, wynikającego z magazynowania w środowisku życia trujących związków przemysłowych, okazuje się możliwe wyłącznie poprzez dokonywanie zmian ewaluacyjnych w obszarze edukacji, przenoszących ją na wyższy poziom cywilizacyjny. Spodziewanym efektem zmian byłby wzrost skuteczności wychowania prowadzonego w szkole, a w konsekwencji ukształtowanie właściwego spojrzenia na niepełnosprawność społeczeństwa. W podsumowaniu można stwierdzić, że obecnie nie da się określić, o ile mniejsza byłaby liczebność grupy osób z niepełnosprawnością na świecie, gdyby od szeregu lat kolejne pokolenia ludzkości nie były narażone na bezustanny kontakt ze szkodliwymi dla zdrowia i życia substancjami wytwarzanymi przez człowieka. Trudno byłoby również podać, jaką rolę w podejmowaniu decyzji o uwalnianiu do środowiska tych trucizn odgrywa nieetyczność lub krótkowzroczna chęć zysku producentów, a jaką ich nieświadomość szkodenia. Można jednak z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że wykorzystanie założeń metody TAF do organizacji procesów dydaktycznych w edukacji powszechnej może zasadniczo podnieść skuteczność realizacji zadań wychowawczych przez szkoły. Przemawia za tym fakt, iż mechanizmowi trójtorowości celowego działania człowieka (założenia metody TAF) odpowiada w konkretny sposób podążanie drogą ku wartościom istotnym dla kultury człowieka na Ziemi, w tym całej przyrody. Dawałoby to nadzieję na dokonanie rzetelnego rozpoznania okoliczności powstawania niepełnosprawności odcywilizacyjnej i ich całkowite usunięcie w przyszłości.

Bibliografia

- Bartnicka K., Szybiak I. (2001), *Zarys historii wychowania*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
- Chałas K. (2003), *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki*, t. I, Jedność, Lublin-Kielce.
- Górniewicz J. (2008), *Teoria wychowania*, Olsztyńska Szkoła Wyższa im. Józefa Rusieckiego, Olsztyn.
- Kotarbiński T. (1993), *Etyka i pedagogika* [w:] W. Pomykało (red.), *Encyklopedia pedagogiczna*, Fundacja Innowacja, Warszawa.
- Krause A. (2010), *Współczesne paradygmaty pedagogiki specjalnej*, Impuls, Kraków.
- Kupisiewicz M. (2013), *Słownik pedagogiki specjalnej*, PWN, Warszawa.

- Okoń W. (1998), *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
- Rozporządzenie MEN z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych, z późniejszymi zmianami, Dz.U. 2007 nr 83 poz. 562.
- Rozporządzenie MEN z dnia 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, Dz.U. 2012, poz. 977.
- Szymański M.J. (2013), *Socjologia edukacji. Zarys problematyki*, Impuls, Kraków.
- Śliwerski B. (2012), *Pedagogika ogólna. Podstawowe prawidłowości*, Impuls, Kraków.
- Trochimiak, B. (2012), *Analiza procesowa formy wytworu w badaniu rozwoju rysunkowego ucznia z niepełnosprawnością intelektualną*, „Roczniki Pedagogiki Specjalnej”, t. 14, Wydawnictwo APS, Warszawa.
- Trochimiak B. (2013), *Terapia Dydaktyczna – założenia*, „Niepełnosprawność. Dyskursy pedagogiki specjalnej”, nr 11, UG, Gdańsk.